

# Platynowy laur dla nadzoru górniczego



## Dr inż. Piotra Litwa

– Prezes Wyższego  
Urzędu Górniczego:

- Przez 20 lat pracy w nadzorze górniczym słyszałem, że wykonując takie zadania jak nasze na sympatię i powszechną aprobatę liczyć nie można. Dlatego Platynowy Laur Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach przyjmuję z wdzięcznością i wzruszeniem. To dowód uznania nie tylko dla mnie osobiście, ale wszystkich pracowników urzędów górniczych. Ich rola dla gospodarki, dla harmonijnego i zrównoważonego rozwoju regionalnego została dostrzeżona. Swoboda gospodarcza, inwencja przedsiębiorców urzeczywistnia się w określonych ramach prawnych, na straży których stoimy.



W ubiegłym roku obchodziliśmy 90-lecie działalności nadzoru górniczego w Polsce. Naszym hasłem jubileuszowym było: Górnictwo z zasadami. Oddaje ono nie tylko to co za nami, ale jest również naszym drogowskazem na przyszłość. Patrząc w odległą przeszłość widać, że od początku swego funkcjonowania urzędy górnicze zapobiegały rabunkowej gospodarce złożem, prowadziły nadzór nad budową kopalń, wybierką, zabezpieczeniem obudowy, transportem oraz gospodarką wodną w kopalni. Misja nadzoru górniczego, niezależnie od zmian organizacyjnych, usytuowania prawnego i metod działania, ma

mocny fundament, który kształtował się przez kilka stuleci. W arsenale środków, którymi posługujemy się dziś są współdziałanie i promocja dobrych praktyk. Wiemy jednak, przekonaliśmy się o tym nieraz, gdy dochodziło do katastrof górniczych, że naszymi prośbami przestrzegania przepisów się nie zapewni. Sięgamy po władcze metody oddziaływania w sposób rozważny i przemyślany. Dziękujemy za zrozumienie pobudek, którymi się kierujemy nakładając sankcje, zatrzymując niebezpiecznie prowadzone roboty czy urządzenia oraz odsuwając kogoś nierozważnego od wykonywania czynności w ruchu zakładu górniczego. Za każdą taką decyzją, niewątpliwie

przykrą dla przedsiębiorcy górniczego, kryje się niejedno uratowane życie. W górnictwie jak na wojskowym poligonie, margines błędu jest mały.

Pilnujemy wysokich standardów w górnictwie niezależnie od koniunktury gospodarczej i racji politycznych. Zysk ekonomiczny i bhp są na dwóch biegunach kopalnianej rzeczywistości. Naszym zadaniem jest te bieguny różnymi metodami do siebie zbliżać. Uważam, że nie należy utrudniać przedsiębiorcom górniczym działalności produkcyjnej, ale trzeba mocno trzymać rękę na pulsie. Bezpieczeństwo ludzi wydobywających kopaliny oraz racjonalna gospodarka złożem z poszanowaniem środowiska, są i będą naszymi priorytetami na co dzień. Dziękuję przedsiębiorcom górniczym za zrozumienie naszych zadań i ich rosnąca gotowość do współdziałania z nami i podejmowaniu przedsięwzięć poprawiających bezpieczeństwo pracy w górnictwie.

Czytając werdykt Kapituły Laurów Umiejętności i Kompetencji mam satysfakcję, że dostrzeżono nasze zaangażowanie w inicjowanie prac naukowo - badawczych realizowanych na wniosek prezesa WUG w ramach projektu strategicznego pt. Poprawa bezpieczeństwa pracy w kopalniach. Jego efekty odmienią polskie górnictwo. Jestem o tym przekonany, ponieważ 12 tematów badawczych ma dostarczyć

naukowych rozwiązań i odpowiedzi na pytanie, jak skutecznie przeciwdziałać największym zagrożeniom w górnictwie.

Nic nie jest dane raz na zawsze. Dlatego staramy się dostosowywać przepisy do zmieniających się warunków geologicznych, w jakich prowadzi się eksploatację, oraz do nowych technologii i rozwiązań organizacyjnych. Nasza działalność kontrolna spleta się z legislacyjną. 1 stycznia 2012 r., po kilku latach opracowywania projektów przepisów, niezliczonych naradach w naszym urzędzie, posiedzeniach komisji parlamentarnych, wyjaśnieniach i odpowiedziach weszła w życie Ustawa Prawo geologiczne i górnicze. Uważam, że część platynowego lauru jest zasługą naszych prawników i specjalistów górniczych, którzy przygotowywali lub przygotowują projekty rozporządzeń wykonawczych oraz zapisów ustawowych.

Jaki będzie ten rok dla górnictwa? Chciałbym zapewnić, że będzie bezpieczniejszy niż poprzedni. Stawiając sobie za zadanie zmniejszenie liczby wypadków w górnictwie o pięć procent rocznie mamy świadomość, że zależy to od postępowania każdego górnika na co dzień, od jego troski o siebie oraz życie i zdrowie kolegów z tej samej szycy. W 2012 roku wypadków w górnictwie węgla kamiennego było mniej o prawie sześć procent w porównaniu do 2011 roku.